

Z listów do Redakcji:

Erechim, 17 kwietnia 1968.

Szanowna Redakcjo "Ludu"!

Długo, bardzo długo nie było slychać o naszej tu Kolonii polskiej w Erechim. Podalem niedawno wiadomość o gazecie "Lud", że po mału zaczęliśmy się tu budzić i letarow duchowo, i jak przyslylowi Feniks z popiołu powracać do życia. Dla wielu z nas radośny to był obław. Cieszone się choć ta odrobina wolności w tutejszym kraju, by móc, jako tako na nasz polski sposób urządzić to nie zbyt wesołe życie na obczyźnie.

Zaczęto więc prace od podstaw i była nadzieja, że wreszcie znów zaczniemy żyć po ludzku, zgodnie pracując dla wspólnego dobra. Ale, niestety, plonna to była nadzieja. Słomiany ogień entuzjazmu wkrótce wygasł, prywatna wzięła górę i znów przez kilka lat spaliśmy sobie w najlepsze.

I chyba to tak samo odbywa się we wielu innych koloniach polskich, rozrzuconych po obrzymlych obszarach Stanów Pary, Santa Kataryny i Rio Grande do Sul. Bardzo mało albo i wcale nie o nich nie slychać. A przecież, wykorzystując trochę tej swobody politycznej w tutejszym kraju, można by jeszcze wiele dobroczynnie zdziałać dla naszej etni. Trzeba tylko odebymy wszyscy zrozumieli wreszcie, na czym polega sens naszego tu bytowania.

Nikogo z nas nie należy pościć za dotychczasowy stan rzeczy. Wiemy przecież, jaka to jest główna przyczyna prawie powszechnego zubożenia — a to brak prawdziwej po ludzku pojętej swobod-

dy istnienia, którą nam niesłusznie za Vargas odjęto, zapominając o tym, że "nie czyn tego drugiemu, co tobie nie mile". A pamiętamy, że kiedyś tu było inaczej. Życie oświatowo-społeczne kwitło i było radosne.

I oto teraz znów zabłysła nam nadzieja na możliwość życia gromadkowego w naszej tu kolonii erechimskiej. Ze sąsiedniej niedawno kreowanej parafii Campo-Erê przybył do nas nasz kochany rodak ks. Walenty Nowacki, by nam sprawić miłą niespodziankę. W niedziele wielkanocną odprawił dla nas dialogowaną po polsku mszę św. I do głębi serc wzruszył nas swym kazaniem o kolonialnym. Mieliśmy też od dawna już nieslyszane w tutejszych kościołach pieśni polskie, które z chętnym do śpiewu przygotowała prze-mila Siostra Wanda ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi.

A potem w tutejszym Klubie "Rui Barbosa" (dawny Tow. im. Mikolaj Kopernika), przy pomocy Sióstr ze Zgromadzenia Rodziny Maryi, z Matka Prowincjalna Tekla Budnowska na czele, odbyła się tradycyjna uroczysta wielkanocna, poprzedzona podzieleniem się jakimś święconym.

I tu znów jakże pięknie i wzruszające dla nas wszystkich było przeżycie tych chwil błogich, a tak mało doznawanych z dala od stron ojczystych... Polskie melodie, to najpiękniejsze z "Hej-nałem" z wioły Mariackiej w Krakowie i Polonezem Ogniskiem — Pożegnaniem Ojczyzny — na czele wzruszyły do łez niejednego z obecnych. A jeszcze potem mała Jadzia Szezańska zadeklamowała nam wierszyk pt. "Chcę na cudzym mi wygrać...".

W tym wszystkim nas obecnych i przyszłych duchem w nasze dawne ojczyste strony. Oto, co nas tu łączy i co jest naszą siłą!

Całe dawne Muncypium Erechim, a zwłaszcza jego siedziba — miasto Erechim, gorączkowo wykańcza resztę przygotowań do Obchodu 50-lecia swej emancypacji politycznej, który ma się odbyć od 21 kwietnia do 5 maja br. Dla upełnienia tego obchodu zaangażowanych ma być kilka zespołów artystycznych. Między nimi i nasz kochany Zespół Folkloru Polskiego z Kurytyby. Dlatego to w tutejszym Klubie Polskim odbywa się również porządkowa praca nad przygotowaniem przyjęcia dla naszych drogich nam gości. Znosi się więc tu na wielką i wspaniałą festę, jakiej — sądzę — nigdzie jeszcze w interioze południowo-brazylijskim nie było. I z tego powodu bardzo dużo sobie obieujemy pod względem podwyższenia polskiego prestiżu wśród obcych oraz pod względem podniesienia naszego morale etnicznego, bo: "Cudze chwalcie, sweo nie znacie; sami nie wiecie, co posiadacie" wyspiewał nam dawniej nasz Wincenty Pol. A więc, w górę serca! Nie wszystko jeszcze jest dla nas stracone.

Z poważaniem — Franciszek Kluch

POSZUKIWANIE

Poszukuje się Jana Kusia-ka, syna Adama i Marianny, żonatego z Eleonorą Staśkie-wicz.

Kto by znał miejsce zamieszkania, lub on sam proszno jest zgłosić się w sprawie spadkowej na adres: Jerzy Domański, Pinaré, Cruz Machado - Parana.

Dr Kazimierz Sienkiewicz

Promienie majowe odwagi Narodu

Rio de Janeiro, dnia 19 kwietnia 1968 roku

"W kościele, marszałek litewski Sapieha, poczytywany za narzędzie hetmana Branicznego, oświadczył, że dla nierodzinnia jednostki narodu przycyha się do konstytucji, chociaż znajduje w niej wiele przepisów, przekonanu jego niedogadających..."

Niesmiertelny duch Narodu Polskiego, najwspanialej przejawiał się w świetlanej Konstytucji, 3 Maja 1791 roku, z powodu jedyności, uzyskanej na sesji sejmowej.

Konstytucja była buntem narodu i jego przedstawicieli przeciw pierwszemu rozbirowi Polski i niecej działalności Rosji, Prus i Austrii, zdających do ujarznienia i zniszczenia Rzeczypospolitej. Uchwalenie jej stało się możliwe jedynie dzięki konsekwencji i świadomości o konieczności reform oraz dzięki czujności i kontrolowaniu ruchów reprezentantów państw zaborczych. Z tego też powodu, a zwłaszcza aby uniknąć interwencji Rosji, przyspieszono datę zebrania sejmu.

Na sesji sejmowej w Warszawie, po gwałtownych wystąpieniach niecierpliwych opozycjonistów, którzy w zaciechowaniu zapomnieli o regulaminie obrad, na wniosek posła infanckiego, Michała Zabieło, poparty tysięcznymi głosami, król Stanisław August Poniatowski złożył przysięgę, według której, odczytanej przez biskupa Feliksa Turkowskiego. Celem nadania uroczystego charakteru owemu niezaplanowanemu aktowi, udano się do kościoła św. Jana, gdzie odczytano po raz drugi rolę przysięgi królewskiej, a wzniosły hymn Te Deum laudamus usankcjonował wolę narodu.

Konstytucja stała się rzeczywistą podstawą praw Rzeczypospolitej, i trzeciego rozbioru Ojczyzny, w 1793 i 1795 roku.

Znaczenie jej polega na dobrowolnym i własnowolnym przewzięciu się klas urzędniczych, rezygnujących ze swoich uprawnień na rzecz innych warstw społecznych. Stanowiła pierwszy ważny czyn, reformę ewolucyjną, w łańcuchu za nią postępującym, uzupełnioną manifestami: Polanieckim i Rządów Narodowych z 1830 i 1863 roku.

Zniesienie i potępienie "liberum veto" było symbolicznym zerwaniem z całą nieszczęsną przeszłością. Ta spowiedź i żal za grzechy, zapady w głębinę duszy narodu, gdzie nurtowały stałe, a po 123-letniej niewoli, wykwitły druga Konstytucja z 17-III-1921 roku.

W lechickiej krainie, rozsiewała ta Ustawa Rządowa szczyry żar miłości Ojczyzny, będąc sławioną przez myślicieli, poetów, pisarzy, malarzy, artystów, muzyków. W płótnie Matejki uwidoczniła się entuzjazmem chwili, w pergaminach Mickiewicza zagrzębiała potęgą uczucia w koncercie Janiela, a w mazurku "Trzeci Maj" radowała serca i melodią swą przekazywała potężności czar wielkopomnego momentu dziejowego.

Powagę chlubnego zdarzenia podkreślił naród, wieńcząc ją godnością święta narodowego i łącząc z dniem hołdu Matce Bożej, Królowej Korony Polskiej i Królowej Polski.

Choćby historia nasza obfituje w zdarzenia, fakty i czyny niezrównane, a gloria oręza pod Lignicą, Grunwaldem, Pskowem i Wiednem rozświała imię sarmackie — Konstytucja gorące i isni w niej. Istota tego przejawu opiera się o najszlachetniejsze uczucie, zaszczepione wola Boga, a Wolność!

Wolność! O bezczyny skarb, posiada jedną tylko definicję: to swobodne życie nie kolidujące i nie krępujące życia innych ludzi. Człowiek wolny bowiem, pragnie wolności innych ludzi!

Tak, jak pragnął nasz praojciec wyzwolenia Ojczyzny zbawienymi ideami Konstytucji 3 Maja, tak i my pragniemy i tęsknimy do Polski, wolnej i niezależnej od odwiecznych wrogów. Tęsknimy za ziemią ojczystą, nad którą, jak dawniej, nieskrępowanie płynęłyby modły do Boga, gdzie dźwięczałyby wiesze potęg bez obcej cenzury, pisarże mogłyby swobodnie nurty swych myśli odzierać.

W tej Ojczyźnie, na indeksie nie mogłyby się znaleźć Mickiewiczowskie Dziady — ale właśnie, dzięki nienuwale do Polski, "Taras Bulba", który obecnie zbiera listy książek, zalecanych przez władze Polski Ludowej (!).

Każda Konstytucja gwarantuje prawa obywatelskie, ale istnieją liczne konstytucje, dostosowane do potrzeb systemu rządowego, przez co nabrały one cech iluzorycznych; są też inne, których wcale się nieprzestrzega... a więc, spełniają funkcję czczego pozoru demokracji. Takie, jedne i drugie, rządzą krajami za żelazną kurtyną.

Konstytucja 3 Maja, dziś staje się apelem i drogowskazem postępowania. Każę nam ona, nie tylko studiować jej tekst — ale przede wszystkim historię jej powstania i bytu narodowego. Wzywa nas do powrotu do romantyzmu, patriotyzmu i do renesansu życia duchowego. To wezwanie zaadresowane do nas, przemienia się w imperatyw, skoro obiektywnie analizujemy całokształt współczesnego życia i wszystkich odieni zewnętrznych, graniczących ze stanem zbiorowego obłądki. Nieustanna pogoń za czymś nieokreślonym, wolny, rewolucje, zbrojenia, kult ateizmu, powierzchowność, pochwalanie wyzudania i złego wychowania towarzyszą procesowi, niweczącemu wolność!

Wiew Majowy był zapowiedzią fundamentalnego odrodzenia się i pozostał radosną własnością narodu, choć w bezpośrednim skutku doprowadził do zguby i męczącego losu. To dowód, że zdrowe reformy wytworzyła gwałtowne reakcje, a prowokatorzy i "kucpy" frymareza wolności. Walka zła z dobrem jest nieustanna — a zło, jako łatwiejsze i wygodniejsze do przeprowadzenia, często zwycięża. Zwycięża pozornie i czasowo, bo sprawiedliwość naturalna przeprowadza korektę dziejów, z triumfem dobra!

Zastanawiając się dalej nad Konstytucją 3 Maja, formuje się przekonanie, że skoro z trzech zaborców Rzeczypospolitej — Austria musiała się wycofać i oddać... Niemcy zaś, wraz z Hitlerem, poniosły zasłużoną karę... — należy więc oczekiwać także ognia zagłady i nad Rosją Sowiecką.

Sprawiedliwość w końcu opuści swój miecz karzący, a wówczas fanfary wolności ogloszą nową Konstytucję Majową!!!

DZIEŃ 28 KWIEŃNIA 1968 ROKU

JEST DNIEM MODŁÓW O POWOLEŃA KAPŁAŃSKIE NA CAŁYM ŚWIECIE.

Obwieszczenie Nr. 3/68

Zarząd SUPOLU (Naczelny Komitet Społeczności Brazylijsko-Polskiej) stosownie do swych przepisów statutowych, ma zaszczyt zwołać wszystkich Polaków oraz Brazylijszczyków polskiego pochodzenia na Walne Zebranie, które odbędzie się dnia 5 maja br., o godzinie 15-tej w sali Tow. União Juventus ("Sede Campestre") w Kurytybie, z następującym porządkiem obrad: 1) Homagium na cześć Ks. Michała Króla z USA. 2) Sprawozdanie z działalności Komitetu Tysiąclecia Polski Chrześcijańskiej. 3) Utworzenie Komitetu uczczenia Stulecia przybycia pierwszych Emigrantów polskich do Brazylii. 4) Wolne wnioski.

Rizio Wachowicz — Prezes

Kurytyba, 18 kwietnia 1968 roku.

NA MARGINESIE KRYTYKI ARTYKUŁU "BUNT MŁODZIEŻY"

Dla osób, które nie zrozumiały prawdziwego sensu artykułu "Bunt Młodzieży", szczegółowe i wszechstronne wyjaśnienia mieszczą się w artykułach: "Prawda o demonstracjach studenckich w Polsce"; "Biskupi Polscy wobec ostatnich wydarzeń w Polsce" i "Polska Ludowa a prawo własności", opublikowane w "Ludzie" nr 15/68.

Na docinki, natury osobistej, nie odpowiadam, gdyż uważam, że nie czas bawić się w prywatę wówczas, gdy ludzka przyżywa tak ważne przewroty.

J. Ficiniński

P. S. — Z naszego niedopatrzenia notatka powyższa ukazuje się z tygodniowym opóźnieniem. Przepraszamy.

Redakcja

Śp. ks. ZYGMUNT DRYJAŃSKI

Znów śmierć nieublagana zrobiła wyrwę w szeregach kapłańskich. Nagle w dniu 19 kwietnia powołał do siebie Bóg Ks. Zygmunta Dryjańskiego w Pinahalo, diecezja Jacarizinho, w siłę wieku, bo 59 lat życia i 32 lat kapłaństwa.

Śp. Ks. Zygmunta Dryjański urodził się w Golinie, powiat Kazimierz Biskupi koło Kalisza; syn Wojciecha i Marianny Gławieckowskiej. Studia średnie odbył w Kazimierzu Biskupim i Górka Klasztorna; wyższe w Seminarium — w Bomblinie u Księżych św. Rodziny. Kapłaństwo otrzymał z rąk ks. biskupa Walentego Dymka w Poznaniu 26 kwietnia 1936. Przełożeni przezaczyli Go do prac misyjnych w Brazylii, gdzie przybył w 1937 do Stanu Rio Grande do Norte, Mossoró. Sekularyzując się i został przyjęty do diecezji Ponta Grossa w 1940 i rozwijał swoją działalność w Castro jako wikary; później był proboszczem przez 10 lat w Cruz Machado; przenosi się do diecezji Londrina i ordynariusz powie-rza mu parafię trudną Sabaudie, gdzie w dziewięciu latach trudu i wysiłku pozostawił pomnik, piękną świątynię i kilka kaplic w obrębie parafialnego terenu. W 1963 na zaproszenie księdza biskupa Filipaka, przyjmuje się placówkę w Ribeirão do Pinahal, a w 1966 roku — mniejszą Pinahalo, gdyż złączył chorobą serca, czuł zbliżając się swój koniec i kres pracowitego życia.

Dobre było Jego ządowanie; styl swoisty, samodzielność myślenia, niezależność sądu. Zawsze pogodny promieniował dobrocią i szczerością. Dlatego nad Jego świętą modlą, w niejednym oku Konfratrów — Księżych i parafian ujrzelśmy łyzy bólu i żalu. Cześć Jego świetlanej postaci.

POSZUKUJE SIĘ!

POSZUKIWANIE

Tadeusz Gawliński zamieszkały w Krakowie, urodzony we Lwowie, poszukuje swego ojca, z którym rozstał się mając pięć lat. Imienia przeto nie pamięta. Według pewnych danych poszukujący Gawliński ma zamieszkiwać w Brazylii. Poszukiwanego ojca, oraz wszystkie osoby wiedzące o jego miejscu bytu, uprasza się powiadomić: Ass. Beneficente e Cultural dos Poloneses no Brasil, Al. Carlos de Carvalho 369, Kurytyba, Parana, podając dokładny adres, podsumunkowując się osobliwie Administracją czynną od 10-jej mejrano do 10-tej wieczerze.

UWAGA

Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia organizuje tradycyjną

ŚWIECONKE

dnia 5 maja, o godzinie w pół do dwunastej, (zaraz po mszy św.) w sali parafialnej przy kościele św. Wincentego a Paulo.

Po święconce, najmłodszy element Zespołu Matki Boskiej Częstochowskiej odegra piękną inscenizację "POWRÓT TATY" — Adama Mickiewicza.

Zaprasza serdecznie wszystkich Rodaków — Zarząd

PROBLEMAS DO AGRICULTOR — MAO DE OBRA CARA — ESTIAGENS — MÀS COLHEITAS. ELIMINE ESTES PROBLEMAS E OBTENHA LUCROS CERTOS, MECANIZANDO SUA LAVOURA.

MAG-Implementos e Maquinas Agricolas Ltda.

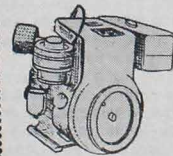
MOTORES DIESEL A GASOLINA DA MELHOR PROCEDENCIA

AGUARDAMOS SUA VISITA

MICRO TRATOR ISEKI — LINHA COMPLETA EM EQUIPAMENTOS PARA IRRIGACAO

AV. SETE DE SETEMBRO — 2426 — ESQUINA COM RUA CONSELHEIRO LAURINDO — CURITIBA MATRIZ EM SAO PAULO

WISCONSIN



KĄCIK LEKARSKI:

PROBLEM RAKA

Badania nad powodami i nad charakterem schorzeń rakowych trwały nieprzerwanie od wielu lat. Jakkolwiek dotychczas nauka nie osiągnęła jeszcze rezultatów pozwalających na zwalczanie raka w sposób podobny do gruźlicy, czy osypki, czy leczenia w sposób podobny do np. cukrzycy, tym niemniej zrobiła duże postępy, wie...

Zauważa się stale ilość osób, wyleczonych z raka. Ilość ich jest znacznie większa, niż na ogół się przypuszcza. Wynika to z faktu, że choroby wyleczeni z raka, niechętnie tylko o tym mówią, lub też nie przyznają się do tego, iż chorowali na raka. Stąd też znacznie uwydatniamy o wypadkach śmierci z powodu tej choroby, niż o wypadkach wyleczenia.

Dzie są główne przeszkody w zwalczaniu raka: ignorancja i strach. Nie uważa się za konieczne, iż wiele osób mogłoby być uratowanych, gdyby ludzie wiedzieli, jakie są pierwsze objawy schorzeń rakowych i gdyby natychmiast po stwierdzeniu tych pierwszych objawów zgłosili się do lekarza i poddali właściwemu leczeniu.

Niestety, zasadniczo w początkach zachorowań na raka, choroby nie ma objawów bolesnych. Wielką to szkoda, bo gdyby choroby od razu były już wtedy, choroba mogłaby być wcześniej stwierdzona i leczona. Dlatego też warto pamiętać, jakie objawy mogą — choć oczywiście nie muszą — wskazywać na początki choroby.

Objawy te są następujące: każda rana, która nie chce się goić, swyż lub zgrubienia na ciele, szczególnie na piersiach u kobiet, kaszel irytacyjny bez powodu, każda zmiana brodawki lub skazy na ciele, przewlekła zmiana w normalnym funkcjonowaniu kiszki, przewlekła chrypka lub kaszel. Nie znaczy to, aby wyżej wymienione objawy były zawsze objawami raka. Wręcz przeciwnie — w ogromnej ilości wypadków okazują się zupełnie czym innym spowodowane. Ale gdy ktoś je u siebie zauważy, winien jednak przedstawić je swojemu lekarzowi.

W każdym razie zaleca się każdemu, aby przynajmniej raz do roku przeszedł normalne badanie lekarskie ogólne. Kobiety powyżej 35 lat winny także badanie ginekologiczne. Kobiety powyżej 35 lat winny także badanie w pamięci staropolskie przysłówie: zdrowego Pan Bóg strzeże. Zaś jeśli chodzi o raka, to wczesna diagnoza w ogromnej części już dziś ilości wypadków pozwala na całkowite wyleczenie czy to przez zabieg operacyjny, czy przez inne, nowoczesne metody leczenia.

Retificadora BRASPOL LTDA. Odnowiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. — CENY PRZYSTĘPNE Rua Marechal Floriano 4100 — Fone: 4-2635 CURITIBA — PARANA

Paczki PEKAO DO POLSKI Najtaniej, najszybciej i najsprawniej otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE POMOC przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu. PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owocami, słodyczkami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyn do szycia, maszyny dziewiarskie, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, węgiel, koka, meble i wiele innych rzeczy...

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

Troska o rok 2000

W 2000 roku ludność świata powiększy się do 7 miliardów. By zapewnić wszystkim dzieciom do lat 14 naukę w szkole podstawowej, licząc średnio 35 uczniów w klasie, trzeba będzie 60 milionów nauczycieli, czyli prawie sześćdziesięciokrotnie więcej niż jest obecnie na całym świecie. Dla osiągnięcia minimalnej normy — 1 lekarz na 1000 mieszkańców, trzeba będzie 7 milionów lekarzy. Obecnie jest na świecie 1,5 miliona lekarzy. Według danych FAO dla wyżywienia całej ludzkości w 2000 roku produkcja mleka, mięsa, jaj i ryb będzie musiała być potrojona.

Nowe urządzenia dla Urzędów Pocztowych

Washington — Urzędy pocztowe w New Jorku, Philadelphii, Chicago oraz San Francisco otrzymają w tym roku specjalne maszyny, które będą czytały automatycznie numery zony pocztowej na kopertach w czasie sortowania listów. Maszyny takie zostały już zainstalowane w czterech innych miastach, a mianowicie: w Bostonie, Detroit, Houston oraz Los Angeles.

Amerykanie i samochody

Według danych statystycznych ogłoszonych przez amerykański Instytut Badania Ruchu ulicznego, tylko 20 procent samochodów w Nowym Jorku porusza się w kierunku określonego celu. Wszystkie pozostałe szukają miejsca postoju.

Walka byków w teatrze

W Caracas, w Wenezueli, na przedstawieniu opery "Carmen" prawdziwy torreador zabił na scenie prawdziwego byka, po raz pierwszy w historii teatralnej.

Rocznica Powstania w Getto "Przykład Samotnej Walki"

Pamięć o powstaniu warszawskiego Getta trwać będzie niezniszczalna i przekazywana z pokolenia w pokolenie, tak jak wiecznie trwa i żyje w dziejach każdego narodu zryw do śmiertelnej walki o wolność i o istnienie przeciwko okrutnej przemocy. Ta męcząca i bohaterka ofiara żydowskiego narodu przypominać będzie po wsze czasy, że są ludzie, zespoli i społeczeństwa, które umieją poświęcić wszystko dla wielkich celów, w imię lepszej przyszłości własnej i lepszym i szczęśliwszym świecie.

Nikt bodaj głębiej i bliżej nie odczuwa tragicznej epopei warszawskiego Getta, aniżeli Polacy. Obydwa bowiem narody, żydowski i polski, w latach II wojny światowej stanęły wobec wspólnego wroga, w obliczu cmentnych i zbrodniczych sił, które i Żydom i Polakom przypięły totalną zagładę.

Gdy wspominał straszliwe, wspólnie przeżywane, a tak stosunkowo niedawne czasy, myśl moja biegnie wstecz, ku odległej przeszłości, obfitującej w przykłady polsko-żydowskiego braterstwa broni, które jak nie czerwona smuży się poprzez polskie powstania narodowe ubiegłych wieków. Co więcej jednak, że szczególną wyrazistością uświadamiam sobie, że było mi danym w ciągu mego długiego życia być świadkiem licznych przejawów tego braterstwa, zadzierzgniętego w tyłu walkach o wyzwolenie. Pamiętam postacie mych, towarzyszy broni, bojowników — Żydów, walczących z nierównym męstwem w szeregach Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej. Stoją mi w oczach postacie bohaterów oficerów i szeregowych Żydów, umierających za wolność na polach bitewnych Legionów Polskich. A gdy w toku ostatniej wojny eksterminacyjna polityka zezwierzęconego okupanta zwróciła się w pierwszej linii przeciwko Żydom, gdy ludność żydowska wchpięta została przez niemieckich morderców poza mur Getta, wówczas władze naczelne Armii Krajowej w Warszawie i w Londynie nakazały udzielenie pomocy prześladowanym i tejponym bezsilności współobywatelom — Żydom. Armia Krajowa, pomimo wielkiej szczupłości zasobów posiadanej broni, dzieliła się nią z żydowskimi oddziałami oporu, działającymi wewnątrz Getta, a podczas powstającego zrywu obie formy pomocy, zarówno czynna jak i materiałowa, zostały rozwinięte do granic możliwości.

Czuje się prawdziwie zaszczycony, że ex re stanowisk piastowanych przeze mnie w rządach wyznaczonych na obywatelnie, chociaż pośrednio, przyczynić się do tej akcji, zaś jako Wódz Naczelny Polskich Sił z żydowskimi oddziałami oporu, działającymi bohaterkami bojownikami powstającego Getta.

Powstanie ono stanowi istic wspaniały przykład samotnej walki, wydanej przez garść meżnych bojowników potężnej niemieckiej, uwielokrotnionej przez nienawiść i okrucieństwo niespotykanej w dziejach ludzkości. I dlatego w oczach moich powstaje Getto warszawskie urasta do rozmiarów żydowskich Termopili. I wydaje mi się, że na pionaże i walczące Getto Warszawy spoglądają z zaświatów z bólem, ale i z dumą, duchy obrońców Jeruzolimy, powstającego wodza, Bar Kochby i jego towarzyszy, którzy przed wiekami powstali samotnie przeciwko wszechpotężnemu imperium ówczesnego świata.

Jeśli można w dziejach narodu poza łańcuchem przyczyn i skutków dopatrywać się praw moralnych, sprawujących, iż cierpienia łączą, się z nagrodą, ofiary z rekompensatą, to istnieć musi pewien związek, być może irracjonalny, lecz dla mnie niewątpliwym, pomiędzy całopalną ofiarą warszawskiego Getta, a triumfem niepodległego Izraela.

Gen. Kazimierz Sosnowski

"Godne Powstania Makkabeuszów"

"Prześladowanie bliźnich za przynależność do innej religii lub rasy jest jaskrawym dowodem utraty poczucia solidarności rodzaju ludzkiego, wyzbycia się uczucia ludzkiego. Gwałcenie prawa naturalnego w rozmiarach dotąd niespotykanych stosowane przez Niemców przeciwko Żydom w sposób najokrutniejszy nie mogło nie wywołać bohaterskiego odrauchu Prześladowanych. To też Powstanie w warszawskim Getcie jest czynem największego podziwu godnym. Chwała Powstaniem żydowskich daje się chyba tylko porównać z Powstaniem Makkabeuszów walczących również o wolność, o godność ludzką, o Wiarę i o dziedzictwo Ojców. Tym niemniej pozostaje Powstanie warszawskie głęboką tragedią.

Spokojne sumienie może mieć tylko, kto im współczuł i czynnie pomagał — a tuszę że tak postępowało niemało Polaków.

Niech ta bolesna rocznica da impuls do wytopienia rąsizmu i do większej miłości między ludźmi, którzy wszyscy są dziećmi jednego miłościwego Ojca, Boga".

Ks. Józef Gawlina — Arcybiskup

Ganhou ou comprou um corte de casimira? Então leve-o, hoje mesmo, no "SOCOLOSKI" O alfaiate que não recusa feitos PREÇOS SEM COMPETIDOR Rua Mal. Floriano N.º 114 — 2.º andar — Edifício do 4.º Tabelião CURITIBA — PARANA

Jak tłumić manifestację?

Amerykańska komisja porządku publicznego opracowała specjalny raport, w którym proponuje nowe środki do celu "łagodnego" tłumienia masowych demonstracji ulicznych. Oto one: 1) Siatki wyrzucane ręcznie z helikoptera w celu izolowania grup manifestantów; 2) Oblewianie tłumów substancją kleistą, aby demotransj przyczepiali się do siebie i nie mogli się rozłączyć; 3) Konfetti z plastiku, którymi posypuje się chodniki i jezdnie; utrudniają poruszanie się; 4) Naboże wypełnione środkami uspokajającymi, które zdają egzamin w polowaniach na dzikie zwierzęta.

Okruchy...

— Londyn "rozczłonkowie się". W ciągu najbliższych 15 lat opuści go ok. miliona mieszkańców. Przeniosą się oni do nowych miast-satelit, przeznaczonych dla 100-200 tysięcy mieszkańców każdego.

— W Stanach Zjednoczonych hodowcy drobiu, chcąc podnieść smak pieczonego ze wstych wychowanków — przed zabiciem zastrzykują kurczętom aromaty c z nę sio przyprawy, aby zaprzeć mięso "pikantnym" zapachem. A więc kurczaki przyprawione na żywcę...

— Generałem Lotnictwa Amerykańskiego został ostatnio mianowany John Steffanik. Wsławił się on w 1941 roku w akcji bojowej nad Afryką.

— Marynarze ze statków wielorybnych znajdujących się niekiedy do żołądkach wielorybów dość nieoczekiwane przedmioty. Wśród "znalezisk" znalazł się np. dziecinny samochodek z plastiku, flakon wody kolońskiej, solniczka, a także damska torebka ze sztucznego tworzywa wraz z całą zawartością.

Wynalazek przeciw zanieczyszczeniu brzegów

Waszyngton — Dwaj inżynierowie amerykańscy, — Yahn i Will, wynalazli sposób oczyszczania powierzchni wód w portach i na plażach z wstępnym mazutu, wylawanego przez statki. Wynalazek polega na zastosowaniu specjalnej "gąbki" z plastiku i, wchłaniającej cały mazut z powierzchni wody. Wchłonięty mazut jest następnie "wyciskany" z gąbki do specjalnych zbiorników. Wynalazek inżynierów amerykańskich jest w stanie wchłoniąć 50 baryłek mazutu w ciągu godziny.

AVENTAIS E GUARDA - PÓS Aventura profissionais. para médicos, dentistas, professores, escolas. Forncemos para indústrias, armazens, escritórios e lojas. Precos especiais para atacado. Atendemos pelo Reembolso Postal para qualquer localidade do Brasil. Camisaria Pinheiro Rua Barão do Rio Branco, N.º 5 — Fone: 4-7868 — MATRIZ FILIAL Rua Marechal Deodoro, N.º 471 — CURITIBA — PARANA

UWAGA PEKAO TRADING CORPORATION ZAWIADAMIA SWOICH KLIENTÓW ŻE Z DNIEM 1-GO MAJA BR. BIURO PEKAO PRZENOSI SIĘ DO BUDYNKU POD NASTĘPUJĄCYM ADRESEM: 225 PARK AVENUE SOUTH, NEW YORK, N.Y. 10003 Pozostajemy jak dawniej do usług naszych klientów UWAGA PEKAO TRADING CORPORATION NEW YORK, N. Y. 10004 25 BROAD STREET

ŻYCIE RELIGIJNE:

DRUGA NIEDZIELA PO WIELKANOCY

Evangelia św. zapisana u św. Jana w rozdziale 10



Onego czasu: Mówił Jezus Faryzeuszom. Jam jest Pasterz dobry. Dobry Pasterz duszę swą daje za owce swoje. Lecz najemnik i który nie jest pasterzem, którego nie są owce własne, widzi wilka przychodzącego i opuszcza owce i ucieka, a wilk porzywa i rozprasza owce: a najemnik ucieka, gdyż jest najemnikiem i nie obchodzi go owce. Jam jest Pasterz dobry i znam moje i znają mnie moje. Jak mnie zna Ojciec, tak i ja znam Ojca, i dusze moją kładę za owce moje. I drugie owce mam, które nie są z tej owczarni: i one potrzeba, abym przywiódł i słuchać będą głosu mego i stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz.

Młodzi na Front

Niedziela Dobrego Pasterza — to niedziela Powołań kapłańskich, obchodzona na całym świecie. I dlatego w tym dniu, bardziej niż kiedykolwiek, wołać powinniśmy w modlitwie: "Przyjdź Królestwo Twoje". I dlatego wsłuchając się powinniśmy w wołanie Chrystusa, płynące z krzyża: "Pragnę", by ugasić je pracą nad powołaniami kapłańskimi. Odpowiedź więc winniśmy wielkodusznie na apel Zbawiciela: "Zniewolcie, a robotników mało", ofiarując swe dzieci na służbę Bogu.

Dość w czasach przełomowych ludzkości trzeba kapłanów na modłę św. Wincentego a Paulo, wychowanych w duchu soborowym, by mogli godnie odpowiedzieć zadaniam chwili, stosownie do znaków czasu.

Matki chrześcijańskie, modłicie się o powołania kapłańskie i zakonne w waszych rodzinach. Rozniecajcie w rozmowach z dziećmi iskrę powołania. Młodzież, jeśli usłyszysz głos boży, idź za przykładem Samuela mówiąc: "Oto ja Panie, boś mnie wołał".

Dzień Powołań Kapłańskich to dzień mobilizacji wszystkich do dzieła najważniejszego w chwili obecnej: przygotowania, wychowania i powiększenia kadr kapłańskich dla chwały bożej, świętości Kościoła i wielkości Brazylii.

KS. WL. S.

Przygotowania do turystycznego sezonu

(FEI) — W różnych ośrodkach Polski trwają ostatnie przygotowania do sezonu turystycznego. W tegorocznym sezonie letnim według informacji warszawskiego "Dziennika Ludowego" (28.3) gościć będzie na Mazowszu ponad 6 milionów turystów, w tym również osoby wyjeżdżające na odpoczynek niedzielny poza miasto.

Na terenie Mazowsza (woj. warszawskie) istnieje obecnie — jak pisze wspomniany dziennik — 270 ośrodków turystyczno-wypoczynkowych na 25.300 miejsc. Tysiące turystów korzystać może jednak tylko z 375 restauracji, barów i "innych podobnych placówek", które dysponują zaledwie — 20.000 miejsc. W związku z tą niewielką liczbą miejsc "rozbudowana zostanie sieć ruchomej sprzedaży, tanich dań gotujących, mleka, napojów chłodzących i lodów".

"Syreny" i "Warszawy" na sprzedaż

(FEI) — Ostatnio — jak pisze warszawski "Głos Pracy" (29.3n) — rozpoczął się wzmoczony ruch wśród przyszłych nabywców samochodów osobowych, którym "Motozbyt" oferuje w tym roku 26.790 "Syren", "Warszaw", "Moskwiczów - 408", "Trabantów", "Skód" i "Wartburgów".

Największą w tej liczbie pozycję będą stanowiły samochody produkcji krajowej — 15.900 "Syren" oraz 4.140 "Warszaw". Z samochodów importowanych ukazuje się w sprzedaży 1.600 "Skód", 1.500 "Moskwiczów", 1.970 "Trabantów" (w tym 500 sztuk typu "Universal") oraz 1.600 "Wartburgów" (w tym 200 sztuk w wersji de Luxe).

Gdzie wyrosli warszawscy "rewizjoniści"?

(FEI) — Według twierdzeń rządowego pisma "Zołnierza Wolności" (19.3) młodzi warszawscy "rewizjoniści" wyrosli tuż pod bokiem centralnych władz partyjnych, przygotowując się do "antypanstwowych" wystąpień od przeszło pięciu lat. "Z Klubu Poszukiwaczy Sprzecznosci — pisze go dziennik — założonego w 1963 roku i grupującego warszawską młodzież lecałną określeń środowisk, wyrosła czołowa kadra rzeczników rewizjonizmu i organizatorów zamieszek w środowisku akademickim Warszawy".

Ci właśnie młodzi rewizjoniści — twierdzi "Zołnierza Wolności" — "darli i deptali Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego". Oni to "podburyli" część warszawskiego środowiska akademickiego, głosząc żądania powrotu na uczelnie relegowanych studentów Adama Michnika i Henryka Szajlara".

Maszyny i urządzenia dla kopalń odkrywkowych

(KAI) — We Wrocławiu utworzony został ostatnio Centralny Ośrodek Badawczo-Projektowy Górnictwa Odkrywkowego. Będzie on zajmował się opracowaniem i doskonaleniem technologii górniczej oraz konstruowaniem maszyn i urządzeń dla kopalń odkrywkowych. W nowym ośrodku znajdzie zatrudnienie ponad 900 pracowników.

NA ŚWIĘTO PRACY

Duch pracy ludzkiej

Czym jest praca dla chrześcijanina? Radością czy ciężarem, błogostwieniem czy przekleństwem? Czy jest ona czymś szlachetnym, czy poniżającym? Jakie stanowisko zajmuje wobec niej nasza wiara?

Czasy starożytności nie znały Boga-Stwórcy; świat uważano za "gotowy", a bezczynne podziwianie piękna kosmosu — za cnotę człowieka mądrego, filozofa. Konieczną pracą fizyczną pozostawiano niewolnikom i rzemieślnikom, na których patrzone z pogardą i politowaniem.

W takich warunkach przyszedł na świat Chrystus Pan. Syn Boży urodził się w rodzinie żyjącej z pracy ręk. Jego opiekun — św. Józef, to cieśla, którego właśnie jako robotnika Kościół czci specjalnymi świętami w dniu pierwszym maja. Pierwszą też fazą życia Chrystusa Pana bardzo podobna jest do życia św. Józefa. Chrystus osobiście pracuje aż do 30 roku życia w warsztacie rzemieślniczym w Nazarecie. Jego Apostołowie — to ludzie ze świata pracy. Św. Paweł jest z zawodu tkaczem. Wykazano niedawno, że zakładał parafie chrześcijańskie przeważnie w takich miastach, gdzie istniał ośrodek wyrobu tkackiego. Tam pracował, tam w wolnych godzinach głosił słowa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Dla niego nie ma różnicy między rzemieślniczym a niewolniczym, wszyscy są stworzeni przez jednego i tego samego Boga, wszyscy są powołani do wspólnoty z jednym i tym samym Chrystusem Panem.

Taka postawa stawała się powszechna w gminach chrześcijańskich i poprzez nie wpływała na świadomość

społeczeństwa. Zaczęto pojmować ludzką pracę jako wykonywanie rozkazu Boga, "czynić sobie ziemię podaną" jako współtwórczość człowieka z Bogiem-Stwórcą, jako współdziałanie w realizacji planów Bożych. Wielką rolę w tym procesie kształtującą się świadomości odegrał św. Benedykt z Nursji. Jego krótka formuła: "ora et labora" — módl się i pracuj — stała się programem życia ludzi wierzących.

Praca jest obowiązkiem człowieka, wyposażonego w siłę oraz zdolności fizyczne i umysłowe, które z natury swojej wymagają działania, gdyż w przeciwnym wypadku ulegają zanikowi.

Praca daje człowiekowi poczucie własnej wartości. Dokonane dzieło daje mu zadowolenie i staje się źródłem szczęścia. Przecież każdy z nas niejednokrotnie dostrzegł u siebie samego, czy u innych, nastroj niezadowolenia i przykrości w wypadku nieproduktywnego spędzenia czasu. Inne, rzecz jasna, uczucie towarzyszy nam, gdy odpooczywamy po mozołnej pracy, które wyczerpała nasze siły.

Zdarza się, że niektórzy ludzie nie wynoszą ze swej pracy żadnego zadowolenia, że praca nie odpowiada ich zamiłowaniu, że wykonują ją mechanicznie. Sytuacja taka wymaga od człowieka wielkiego nakładu dobrej i silnej woli, by nie ulec niebezpieczeństwu bezdušności i wewnętrznej pustki. "Miłość wszystko wytrzyma" — mówi św. Paweł. A prawdziwa miłość to nie słodkie uczucia, słowa czy gesty, ale udział w szarym, codziennym życiu i nade wszystko ofiarność. Kto miłuje, ten składa ofiarę ze swego wysiłku i pracy.

Praca jest drogą do doskonałości chrześcijańskiej, jak próżnowanie jest — źródłem wielu grzechów, tak dobrze wielu grzechów, w wykonana praca wykulturowała w nas przyzwyczajenie do porządku, dokładności, sumiennosci i poczucie obowiązku. Ciężko jest zaś, z konieczności związane z trudem ludzkim, ofiarowuje chrześcijanin Bogu jako zadośćuczynienie za swoje i cudze grzechy.

Każda praca zasługuje na sprawiedliwą zapłatę, wystarczającą na zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych pracującego i jego rodziny. To jest zadaniem i winno być daniem ustroju społecznego. Tego wymaga sprawiedliwość społeczna. W innym wypadku nie ma trwałego fundamentu sumiennosci w pracy, ani zadowolenia pracujących.

Każda praca zasługuje również na sprawiedliwe zabezpieczenie pracującego na okres choroby i starości. Prawo do życia posiada bowiem nie tylko ten, kto jeszcze pra-

cuje, ale również ten, który jeszcze nie pracuje, albo już pracować nie może, jak dziecko i stary.

Wiara nasza nie uznaje poglądu, że człowiek stary i chory to balast dla społeczeństwa, którego należy się jak najprędzej pozbyć. Taki pogląd sprzawdza bowiem człowieka do roli maszynowej, cenionej tak długo, jak długo służy. Chrześcijanin wie o nakazie Bożym: "Sześć dni będziesz pracował", ale wie on również o czwartym przykazaniu: "Cześć ojca swego i matkę swoją" nie tylko jako pracę, ale i jako dług, jak żyja. Chrześcijanin wie, że to przykazanie określa nie tylko obowiązki społeczeństwa wobec swoich sąsiadów obywateli. Jeśli wymienione obowiązki są konsekwentnie wypełnione, wtedy spełnia się też druga część tego przykazania, zawierająca obietnicę Bożą: "Abys długo żył i aby ci się dobrze powodziło na tym świecie".

("Głos Katolicki")

Lekarstwo przeciw pijaństwu

Nałóg pijaństwa ponizła człowieka i niszczy jego zdrowie. Doprowadzając go do najbardziej upokarzającej sytuacji, m. in. do występku i do grzechu.

"Instituto Químico Campinas S. A." wypuścił na rynek farmaceutyczny produkt "NECROETIL", lekarstwo w proszku, przeznaczone na leczenie nałogu pijaństwa.

Lek ten posiada wielki zasieg społeczn, sprawdza bowiem człowieka na nowo na łono rodziny, religii i społeczności ludzkiej. "NECROETIL" można dawać bezpiecznie do zacycia nałogowym pijakom, ponieważ nie posiada ani smaku ani zapachu.

"NECROETIL" można nabyć we wszystkich aptekach i drogeriach.

"NECROETIL" jest produkowany przez "Instituto Químico Campinas S. A." znajdujące się na składowej przy Praça Porto Alegre, 405. Fone: 4-9578, Caixa Postal, 695, — CURITIBA — PARANA.

Wieści z Polski

Festiwal piosenki polskiej w Opolu

(KAI) — Zapadła już decyzja co do terminu tegorocznego VI Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Rewia polskiej odbędzie się w dniach 27 - 30 br. Uczestnicy festiwalu ulokowani zostaną w oddanych ostatnio do użytku domach akademickich Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Szczegółowy program festiwalu nie jest jeszcze znany, wiadomo już jednak, że do rewii polskiej piosenki zostanie włączony specjalny koncert piosenek wojskowych w związku z 25-leciem Wojska Polskiego.

Regulacja Nidy

(KAD) — Rozpoczęte zostały prace przy regulacji Nidy w rejonie Pincozowa. Roboty obejmują likwidację zakoli, pogłębienie koryta rzeki i umocnienie jej brzegów. Na ten cel przeznaczono 10 mln zł. W przyszłości, w rejonie Pincozowa wybudowane zostanie na Nidzie sztuczne jezioro, które znaczenie podniesie atrakcyjność miasteczka jako ośrodka wypoczynkowego. Nad rzeką wybudowano hotel turystyczny oraz kolonie domków campingowych.

Zagraniczne występy teatru powszechnego

(KAI) — W ramach współpracy z miejskimi teatrami praskimi w końcu marca wyjechał na gościnne występy do stolicy CSRS Teatr Powszechny z Warszawy. W dniach od 27 marca do 1 kwietnia teatr zaprezentował w Pradze "Wesele Figara" Beaumarchais i "Fantazego" Słowackiego. W maju czeka Teatr Powszechny następnym wyjazd za granicę. W dniach od 21 do 26 maja weźmie udział w festiwalu teatralnym w Helsinkach, gdzie wystąpi z "Weselem" Wypiańskiego i "Don Juanem" Moliera.

Miejsce Polski w Europie

(FEI) — Wydany ostatnio w Warszawie "Mały Rocznik Statystyczny 1968 r." informuje, że Polska zajmuje obecnie siódme miejsce w Europie pod względem powierzchni i liczy 31.1 miliona mieszkańców, a powierzchnia jej wynosiła 312,5 tysiąca kilometrów kwadratowych. Na jeden km kwadratowy przypadało 101 mieszkańcy.

W produkcji surowców energetycznych Polska zajmuje w Europie czwarte miejsce, 9 miejsce w produkcji energii elektrycznej, 2-gie w produkcji rud cynkowych, uprawy żyta, owsa, ziemniaków i przewozach kolejowych. Obroty handlu zagranicznego przekroczyły w ub. r. wartość 20 miliardów złotych dewizowych.

Budowa szkół w Polsce ze składek Polonii

(FEI) — Radio Warszawa (25.3) podało, że w budowie szkół Tysiąclecia w Polsce uczestniczyli również Poloni Zagraniczna. Dodać przekazała ona na ten cel 331.000 dolarów. Ze składek społeczeństwa polskiego w kraju wpłynęło na budowę szkół Tysiąclecia 8 miliardów 605 milionów złotych.

Listy z Powstania Warszawskiego trafiają do adresatów

(KAI) — Warszawski drukarz Stanisław Giers znalazł swego czasu w gruzach jednego z mokatowych domów 70 listów "Harcerskiej Poczty Polowej" — wysłanych w czasie Powstania Warszawskiego. Listy te nie dotarły do adresatów. W końcu grudnia listy te znalazła wrocławski dziennikarz Jeremu Kasprzakowi, który w czasie Powstania był właśnie jednym z listonoszy "Harcerskiej Poczty Polowej". Jerzy Kasprzak postanowił dokonać zadanie rozpoczęte 23 lata temu przez swych rówieśników. Listy te docierają do adresatów lub nadawców. 70 znalezionych listów — ponad połowę już doręczono. Akcja poszukiwań objęła nie tylko Warszawę, ale i inne miasta Polski.

Kształcenie i praca kobiet w statystyce

(FEI) — Według zapewnień czasopisma warszawskiego "Zagadnienia i materiały" (nr 4) w roku szkolnym 1966/67 przesyło 69 procent ogółu uczniów szkół średnich ogólnokształcących w Polsce stanowili dziewczęta, w szkołach zawodowych — 42,3 proc., a w szkołach wyższych — 38,3 proc. "Postęp, choć niedostateczny" — piszą "Zagadnienia" — można też zanotować, jeśli chodzi o podejmowanie przez

dziewczęta nowych zawodów. Np. w roku szkolnym 1966/67 dziewczęta w średnich szkołach mechanicznych stanowiły 0,3 proc. ogółu uczniów tych szkół, a w roku 1966/67 już 9,8 proc., w szkołach zaś elektrycznych odpowiednio — 4,2 i 11,6 proc. Z dalszych informacji wynika, że w 1966 roku liczba kobiet zatrudnionych w gospodarce "ruszycielskiej" wynosiła 3.331.804, czyli 36,4 proc. ogółu zatrudnionych. W promyśle kobiecie stanowiły 32,2 proc. ogółu zatrudnionych, w rolnictwie — "uspołecznionym" (PGR-y i kolchozy) — 23,8 proc., w handlu — 64,8 proc., w służbie zdrowia i opiece społecznej — 78,4 proc., w przemyśle — 44 proc. lekarzy stanowiły kobiety, w instytucjach finansowych i ubezpieczeniowych — 68,6 proc. — stwierdza cytowane czasopismo — można spotkać obecnie we wszystkich zawodach".

Casa Pavão

Hipolita Dopieralskiego

Rua Mal. Floriano, 511

Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buktów, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

Polonia Zagraniczna

USA: Polonia w USA nie czyta książek

"Gwiżdza Polarna" zamieściła artykuł na marginesie książki W. S. Kuniczaka "The Thousand Hour Day", zakupionej przez bibliotekę miejską w Chicago w 90 egzemplarzach dla potrzeb Polonii chicagowskiej. Okazało się jednak, że książka ta, napisana przez autora polskiego, nie wywołała żadnego zainteresowania wśród czytelników polonijnych i biblioteka uznała, że jej wysiłek organizacyjny i finansowy był bezużyteczny.

"Gwiżdza Polarna" pisze: "Jakże silnie od tego braku zainteresowania książkami wśród Amerykanów polskiego pochodzenia odbija stan czytelnictwa grupy żydowskiej w USA, która wybitniejsze książki o tematyce żydowskiej czyni bestsellerami.

Należy powiedzieć ze smutkiem, że nasze polonijne społeczeństwo, nie czytając wiele, co jest faktem notorycznie znanym, nie zdaje sobie sprawy, że w Chicago i w innych miastach istnieje sieć bibliotek miejskich, służąca ogółowi obywateli i dostępna dla każdego bezpłatnie i że właśnie w ramach tej sieci znajdują się książki o polskiej tematyce, które warto przeczytać.

Słaba reakcja Amerykanów polskiego pochodzenia, w tym konkretnym wypadku, nie jest objawem odosobnionym, ponieważ od dawna w kołach bibliotecznych w Chicago utarła się opinia, że nie warto specjalnie wysyłać się na zaopatrywanie bibliotek w książki o tematyce polskiej, bo i tak nikt z nich nie będzie korzystał. Jest to wyjątkowo przykry i wyjątkowo bolesny pogląd, uderzający w naszą świadomość społeczną, ale z drugiej strony trzeba po prostu pochylić głowę w awstydzeniu i przyznać rację".

ARGENTYNA: "Ognisko Polskie" przed wielkim dziełem przyszłości

Z myślą o wychowanie młodzieży naszej w zdrowiu fizycznym i moralnym, w zastosowaniu i rozwinięciu wśród nich sportu, przygotowuje "Ognisko Polskie" z Buenos Aires wielki program inwestycyjny.

Symbolizuje ma to być trwały, stałe "żywy" pomnik pamięci Marsz. J. Piłsudskiego, który przyszłość i bezpieczeństwo Ojczyzny widział w młodych pokoleniach Polski, wychowywanych zdrowo i tętniących tętną hartu, woli, przedsiębiorczości i szerokich horyzontów umysłowych.

Nie damo lażny Marsz. Piłsudski na Uniwersytet Wileński z prywatnych swych dochodów, za druk wydawnictw.

Nie dawno zlecił założenie w Warszawie Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego i nie darmo popierał organizację Harcerstwa Polskiego, pozostając pod koniec swych dni Protektorem honorowym Związku Harcerstwa Polskiego.

Zakup odpowiedniego terenu, budowa pawilonu sportowo-gimnastycznego, placu sportowego i urządzeń wymaga — rzecz jasna — sporych funduszy.

Niezmiernie jednak trwały wysiłek i czysta idea realizowania żywotnego celu, może zdziałać cuda.

KANADA: Dr. Zbigniew Górecki odznaczony

Ottawa - Dr Zbigniew Górecki, dyrektor medycyny St. Lawrence Sanitarium z Cornwall, Ontario został odznaczony honorowym certyfikatem Rządu Izraela za uratowanie od niechybnej śmierci ośmioletniej dziewczynki w getto warszawskim, w czasie okupacji hitlerowskiej w Polsce.

Dr Z. Górecki z narażeniem własnego życia wprowadził dziecko żydowskie do Radomia z getta warszawskiego. W kilka dni po uratowaniu dziewczynki cała ludność żydowska w Radomiu została przez hitlerowców wymordowana. Dr Górecki dostarczał w czasie okupacji ponadto żywność ludności żydowskiej i pomagał ukrywać współobywateli żydowskich w domach polskich.

AUSTRALIA: Puchar "Millenium"

Redakcja "Tygodnika Polskiego" w porozumieniu z kierownikami "Polonii" w Melbourne, Adelaide i Sydney funduje Puchar Millennium na międzynarodowe rozgrywki polskich drużyn piłki nożnej. Na jednym z zebrania kierowników "Polonii" z tych 3 miast postanowiono, że w rozgrywkach w następnym roku winny wziąć udział reprezentacje polskie drużyny ze wszystkich stanów. Zalecono także między innymi spotkanie juniorów i w wyniku tego planowany jest już wyjazd w przyszłym sezonie mistrzowskiej drużyny juniorów z Melbourne do Adelajdy.

FRANCJA: Zjazd harcerzy z Póln. Francji

Dnia 21 kwietnia odbyła się w Lens uroczystość św. Jerzego połączona z zawodami ping pong i siatkówki. Po zawodach i rozdaniu nagród, urządzono akademię, podczas której wystąpiły z programem wszystkie obecne drużyny. Zarząd Harcerzy z Północnej Francji organizuje również zlot harcerski w Portugalii oraz w Monte Cassino.

KANADA: Apell Polsko-Kanadyjskiego Instytutu Badawczego

Polsko-Kanadyjski Instytut Badawczy (Polish Canadian Research Institute) przygotowuje do druku szóste wydanie rejestru naukowców polskiego pochodzenia czynnych w Kanadzie.

W związku z tym Instytut zwraca się do pp. inżynierów, lekarzy, ekonomistów, chemików i in. z wyższym wykształceniem, pracujących w dziedzinie ścisłej naukowo-badawczej (research) w instytucjach państwowych, komunalnych, przedsiębiorstwach prywatnych (z wyjątkiem uniwersytetów) z prośbą o przysłanie swoich danych osobistych celem zamieszczenia w Rejestrze, a mianowicie: nazwiska i imienia, tytułów akademickich i naukowych (literki), głównego zajmowanego obecnie stanowiska i adresu — wszystko w oficjalnym używanym angielskim lub francuskim brzmieniu.

DZIAŁ POETYSKI:

DLA CIEBIE

pod kierunkiem Stefana Czaplńskiego

Jesteś mi Drogi, jak sny cudne... moje —
Jesteś mi Bliski — jak Polska sukmana —
Gdy patrzę na Cię! Kocham Cię — jak boje —
Co z wrogiem wioda Polska Miłwana.

Może się myli — moja myśl skrzydlata —
Ale zbyt mocno — Ufam w Siłę Boga!
A Postać Twoja — To jak Ojców chata —
Którą zmienia w zgłiszczca... łapa wroga!

Gdy na Cię patrzę — Wiem! Żeś mi ostoją!
By trwać do końca — na wytkniętym szlaku —
Bo wierzę! że Ty, swego serca zbroją —
Nie dasz mi zginąć!...

Szwecja 66 r.

F. Oświt-Grzegorzewska

Rádio Cambijú Ltda.

ZY 5 - 27 - Kc/s. - 1590 - A VOZ CATÓLICA DO PARANA
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Hora da Música Poética (aos domingos das 15 às 18 horas), Homagens, Anúncios, Avisos e Recados para Amigos.
ARAUÁRIA FONE:109 PARANA

BOA VIAGEM - Excursões, Passagens e Transportes

Biurowo Podrózowe z siedzibą w Rio de Janeiro (Guanabara), avenida Churchill, 109 cj. 302/3 zawiadamia, że jest do dyspozycji Szanownych Czytelników "Ludu" w załatwianiu wszelkich spraw związanych z podrózami w Brazylii lub zagranicę: bilety samolotowe, okrętowe, autobusowe, wstawianie paszportów, wizy wyjazdowych lub wjazdowych, organizowanie wycieczek indywidualnych i zbiorowych w Brazylii, do Stanów Zjednoczonych i do Europy.

WIELKA WYCIECZKA SAMOLOTOWA do Polski i Ziemi Świętej zwiedzając również Rzym, Paryż, Londyn, Ateny, Madryt i Amsterdam z możliwością powrotu przez Nowy York.

Wyjazd z Rio de Janeiro 30 czerwca, powrót do Rio 29 sierpnia. Cena około US\$ 1.580 albo mniej w zależności od ilości zgłoszonych osób. Wielkie ułatwienia płatności.

Informacje i wpisy — Boa Viagem Excursões, Passagens e Transportes — Avenida Churchill, 109 cj. 302/303 w Rio de Janeiro (Guanabara).

Udzielamy wszelkich informacji, bezpłatnie, zwrótną pocztą".

JĘDRZEJ GIERTYCH

że po pierwsze nie ma sensu sobie Francuzów zarażać, bo przyjaźń Francji może nam być jeszcze kiedyś potrzebna, a po wtóre mamy przecież wobec Francji obowiązki wdzięczności, bo cokolwiek możemy powieścić o strategii francuskiego naczelnego dowództwa we wrześniu 1939 roku, jest faktem, że Francja poszła na wojnę wywiązując się ze swoich zobowiązań sojuszniczych wobec Polski i zapłaciła za to straszliwą cenę. Ale na tę i uprzedzone głowy nie ma lekarstwa. W drugiej wojnie światowej narodziła się francuska zetknięta ze sobą — w Niemczech, a wreszcie na wojnie — tak blisko, jak chyba nigdy przedtem. A jednak nie wzrosły w wyniku tego sympatie polskie we Francji. Raczej przeciwnie. Francuzi poznali nas dobrze i raczej nie polubili.

W początkowym okresie niewoli ogół francuskich jeńców wojennych stał z sympatiami po stronie marszałka Pétaina i rządu w Vichy. Nie był to bynajmniej przejaw oportunizmu i braku wiary. Było to pierwsze zaufanie do rozumu i dobrej woli czcigodnego marszałka, otoczonego nimbem powszechnego szacunku i wręcz miłości, a po wtóre, przeświadczenie, że trzecia republika w sposób haniebny nie dopisała, że trzeba szukać innych dróg i odbudować Francję na innych, zdrowszych podstawach, a klęskę przeczekać i wydobyc się z niej wysiłkiem stopniowym i cierpliwym. Na ogół, oficerowie francuscy, zwłaszcza ci w Lubece, byli przeważnie usposobieni prawniczo i po katolicku. Rząd Pétaina to był dla nich nie tylko rząd usiłujący wydobyć Francję z okropnego położenia międzynarodowego, ale także i rząd prawnicowy i katolicki, powołany przez Francję do życia po doświadczeniu oczywistego bankructwa rządów lewicowych i chcący Francję przebudować i moralnie odrodzić. Zyczyli oni temu rządowi powodzenia i darzyli go zaufaniem. Nie stało to w najmniejszym stopniu w kolizji z ich postawą wroga wobec Niemiec. Rzecz prosta, uważali oni Niemcy za głównego wroga swojej ojczyzny, a Anglię za potencjalnego alianta, od którego tylko chwilowo Francja musiała się odsunąć. Niemal każdy Francuz w Lubece czy w Colditz pragnął uciec lub przynajmniej o ucieczce marzył. Ale nie myśleli oni o ucieczce do oddziałów de Gaulle'a, które krytykowali, jako wysługujące się polityce brytyjskiej (np. w Syrii), w liniach generalnych dążącej francuskimi sympatiami, ale w szczególności wyraźnie z interesami francuskimi sprzeczną. Uciekali oni do północnej Afryki, gdzie reorganizowała się pod władzą Pétaina, a poza zasięgiem niemieckiego wpływu, nowa armia francuska, która miała przywrócić polityce francuskiej niezależność i miała w stosownej chwili zawiązać na szali.

Rozmawiając z prawniczo usposobionymi oficerami francuskimi jeszcze w Colditz w zimie z 1940 na 1941 rok, a także później w Lubece, wyrażałem wobec nich obawy, czy polityka Pétaina, rozsądna i w istniejących warunkach z francuskiego punktu widzenia konieczna, nie skompromituje francuskiej prawnicy swoim nieumieknionym oportunizmem w oczach francuskiego narodu i nie spowoduje przechylenia się podziałem szali, przez reakcję, w kierunku skrajnej lewicy. Bądź co bądź,

EUROPA W NIEWOLI

jest faktem, że marszałek Pétain ugiął się przed najeżdżącą i współpracującą z nim, a to jest okoliczność kompromitująca. Przed półtora wiekiem "biała" emigracja francuska, stanowiąca po stronie wrogów Francji w erze rewolucyjnej i napoleońskiej, skompromitowała w sposób niemal nie do naprawienia ideę prawowitej monarchii w oczach francuskiego narodu. Pétain ma w swej polityce rację i życzyć mu powodzenia. Ale on igra z ogniem. Oby się nie posunął za daleko! Rozmówcy moi nie podzielali tych obaw. Byli pewni, że Pétain da sobie radę i że w stosownej chwili będzie umiał wznowić wojnę z Niemcami, a więc przerzucić się ponownie na stronę aliancką, oczywiście używając za bazę nie południową Francję, lecz północną Afrykę.

Niestety, w nadziejach swoich przeliczyli się. Pétain okazał się za stary i za ociężały i nie zdobył na tę elastyczność, tę tygrysią sprężystość, jaka była konieczna, by politykę tego typu rozegrać w sposób zwycięski. A co więcej, Francuzi nie docenili niezłomności anglosaskiej. Anglosasi wcale nie byli skłonni dopomóc Francji do odzyskania jej pozycji mocarstwowej, przeciwnie, radzi byli z jej ostatebnia, by ją wyeliminować. Także i masoneria, która przecież rządzi światem anglosaskim nie było po myśli ugruntowanie się we Francji systemu rządów prawniczych i katolickich. Nie pozwolono Francji pétainowskiej przejść skutecznie na stronę aliancką i uczestniczyć w odcach zwycięstwa. Pod skrzydłami okupacji anglosaskiej Francja oddana została pod władzę lewicy, z wybitnym udziałem komunistów. Jej stosunki wewnętrzne uległy rozkładowi, a imperium kolonialne zostało przygotowane do rozsypania.

Człowiekiem, który usiłował zrealizować drugi etap polityki Pétaina, był admirał Darlan. Stanowiący na czele Afryki Północnej, przeszedł on z rozwiniętymi sztabami na stronę aliancką. Ale nie miał on tego autorytetu co Pétain, zwłaszcza, iż wydawało się, że zarysowała się między nim a Pétainem roźbieżność. A nawet, gdyby go miał, niewiele byłoby mu to pomogło, bo został zamordowany.

Patrząc w latach powojennych na Francję, dochodziłem do wniosku, że jej upadek jest rezultatem nie jednej klęski, ale dwóch. To był nie tylko fizyczny skutek przegranej kampanii i nieprzyjaźnielskiej okupacji, ale i załamanie psychologiczne i moralne. Najpierw przyszła klęska wojskowa, a wraz z nią bankructwo całego systemu rządów i życia społecznego trzeciej republiki. A potem przyszło załamanie się i skompromitowanie próby naprawy, podjętej przez obóz prawnicowy.

Oczywiście, był wśród Francuzów w Lubece, a tak samo i w Colditz, liczny odłam lewicowy, który od początku nie sprzyjał Pétainowi, a tym samym z natury rzeczy stawał na de Gaulle'a. Ale zarówno wśród oficerów rezerwy, jak — zwłaszcza wśród oficerów służby stałej — przeważały prądy prawnicowe. Dopiero stopniowo nastroje zaczęły się przechylać w kierunku odmiennym i przechyliły się w sposób ostateczny w chwili desantu anglosaskiego w Afryce Północnej. Przyczyniły się do

HISTÓRIA DA POLÔNIA

J. FICINSKI

O temoso agitador Felix Potocki, juntamente com Rzewuski e Suchaczewski fundaram o "Partido Conservador", incondicionalmente fiel à Catarina II da Rússia.

O "Partido Real", chefiado pelo primás Miguel Poniatowski, irmão do rei e Jacek Malachowski, apoiava o "Partido Patriótico".

Os tristemente célebres corruptos e traidores Branicki e Poniatowski eram agentes diretos da imperatriz. Branicki, sagás, completamente inescrupuloso, constituía uma arma poderosa para criar contendas.

Em outubro de 1788 fôra instalada a assembléia "de Quatro Anos" ou "Quadrinial". Garantida pela promessa de não intervenção por parte de Catarina II, dada ao rei durante o encontro em Kaniew, a assembléia instituiu uma Confederação sob a égide do príncipe Casimiro Sapieha e Estanislau Malachowski, a fim de evitar a nefasta aplicação da lei "Liberum Veto".

Apesar do protesto do embaixador Stackelberg, da Rússia, foi sancionado o Tratado de Amizade oferecido pela Prússia. Pela primeira vez a Polônia realizava um gesto para esquivar-se do domínio político da Rússia.

Foi dissolvido o conselho permanente do rei, que cerceava toda sua iniciativa.

Sob indescrevível entusiasmo popular e aplauso geral fôra aprovada a lei militar elevando para 100 mil homens o potencial do exército.

Lei Especial das Igrejas terminou com velhas lutas, equiparando a Igreja Unita à Católica Apostólica Romana.

O traidor Adão Poninski recebeu o merecido castigo, sendo condenado por alta traição, quando presidente da trágica assembléia de 1775, que reconheceu a 1.ª partilha da Polônia.

Entretanto, o acontecimento político de maior destaque fôra o da Prússia, como aliada da Polónia, ter exigido da Rússia a retirada de tropas do território nacional polonês. Este acontecimento de grande alcance político teve lugar no dia 29 de abril de 1790.

Foi autorizada a reforma da Constituição com recomendação expressa para que fosse discutida a lei do "Liberum Veto", a instalação da monarquia hereditária, a ampliação da reforma administrativa, a convocação arbitrária das assembléias Legislativas e não nas datas preestabelecidas de dois em dois anos, como até então, e principalmente, a reorganização das leis sociais.

Em 1790 foi apresentado à assembléia o projeto da nova Constituição, com 89 artigos, abrangendo todos os itens recomendados. Nas reformas sociais, a Burguesia obteve o direito da aquisição de propriedades rurais e de receber patentes de oficiais do exército.

Ficou revalidado o direito de autonomia para cidades reais, isto é, não de propriedade privada e o privilégio de "neminem captivabimus" ou a lei da imunidade pessoal. Aos camponeses dava-se oportunidade para obter direitos civis após 12 anos de serviço militar, protegendo-os, além disso, com lei especial contra os abusos dos proprietários rurais.

A discussão final sobre o projeto da nova Constituição foi transferida para próxima assembléia a ser convocada no prazo legal.

A oposição, tendo perdido a luta contara legalização dos novos privilégios em favor das classes burguesa e camponesa, concentrou-se em defesa irredutível das antigas "leis cardeais", procurando o apoio da embaixada da Rússia e provocando distúrbios no País.

Enquanto isso o projeto definitivo da nova Constituição estava sendo compilado sob maior sigilo.

Os mais inteligentes e destacados membros do "Partido Patriótico", como Padre Hugo Kollontay e o Padre Piatoll, leitor real, e o próprio rei Estanislau Augusto, trabalhavam na importante obra que reformaria radicalmente a estrutura social da Nação.

Os criadores da nova Constituição poderiam ser assim classificados: Iniciativa — Inácio Potocki e o rei; talento — Kollontay; seriedade — Malachowski; entusiasmo — Casimiro Sapieha, habilidade — Piatoll.

Na realidade o mal-falado e caluniado rei Estanislau Augusto Poniatowski fôra o verdadeiro criador dessa Constituição liberal, a maior obra em defesa do direito do homem, criada na época.

O rei, procurando equilíbrio político necessário para obter a sanção da revolucionária Constituição, tentou aproximação com seus adversários políticos, antigos organizadores da Confederação de Bar e atuais adeptos da política pró-Rússia. Sendo fiel sua política pró-russa, o rei pensou, com razão, que desta maneira o grupo partidário das Reformas Radicais teria apoio bi-lateral.

A poderosa e patriótica família Potocki, chefiada pelo idealista Inácio Potocki, riscou o passado e formou junto com o rei pela causa das Reformas Radicais. Deste bloco da família excluiu-se o conhecido e inverteado intrigante — traidor Felix Potocki.

A comissão organizadora da nova Constituição trabalhava em verdadeira conspiração a fim de evitar a interferência da oposição. Assim, reuniram-se no palácio real, nos apartamentos do Pe. Piatoll, Hugo Kollontay, Estanislau Malachowski presidente da Assembléia, Inácio Potocki e outros. O rei, dirige-se para lá em surdina, por corredores escuros, acompanhado apenas por um fiel servidor mudo-mudo o qual carregava uma velacesa.

Instalada a assembléia legislativa, a oposição, que desconfiava do golpe, veio armada e organizada sob a direção do conhecido armador — traidor Branicki.

A fim de evitar distúrbios durante a sessão da histórica assembléia, por disposição do próprio rei, a ordem fôra garantida por tropas do exército sob o comando do sobrinho do rei, príncipe José Poniatowski, fato que deu origem à acusação de que a aprovação da Constituição de 3 de maio fôra consequente de um golpe do Estado. Assim, em 3 de maio de 1791 surgiu na Europa a nova Constituição da Polónia, lançando o desafio dos direitos do homem contra preconceitos e injustiças seculares.

A assinatura dos artigos da Confederação norte-americana, em 1777, após longa e sangrenta guerra pela liberdade, deu ao mundo ocidental a legítima proclamação dos direitos da humanidade.

A eclosão da Revolução Francesa, em 1789, fôra uma formidável reação de um povo sacrificado desde gerações pelos nobres e explorado inexoravelmente por alto clero proprietário de quase quinta parte das terras da França, o que lhe trazia cerca de 90 milhões de libras esterlinas anuais de lucro provindo de rendas e dizimos arrancados do povo que morria de fome. O imposto sobre a terra "camponesa" era quase 5 vezes maior do que o sobre a terra "nobre". Assim, na França, em 1789, o povo ergueu-se numa onda de ódio e de vingança, com intenção clara de derramar o sangue dos opressores. O lema de "liberdade, fraternidade e igualdade" fôra posto em prática posteriormente, quando a onda de sangue nivelou a questão social.

Continua

Cantinho Agro-Pecuário

Jorge Zbigniew Mazuchowski

(Conclusão)

Os legumes e hortaliças são melhor cultivados em solos profundos e bem drenados e permeáveis, podendo sua textura ser desde arenosa fina até muito argilosa. Os solos de grande quantidade de matéria orgânica também são importantes para certas hortaliças. Em geral é indispensável que o solo possua um alto nível de fertilidade, em elementos químicos utilizáveis e boa proporção de matéria orgânica.

O elevado valor econômico dos legumes permite o uso de fertilizantes comerciais e dos adubos verdes de estábulo. Os solos arenosos são os que melhor se adaptam física e climaticamente.

Em horticultura, modernamente se dedica especial atenção à correção das deficiências de elementos menores que muito provavelmente esses solos têm quando se os submete a um cultivo muito intenso e ao forte emprego dos fertilizantes químicos de maior grau de pureza. Atenta-se, dessa maneira, não só à influência direta que esses elementos menores exercem no desenvolvimento das plantas, mas também à sua importância na nutrição humana.

Os requisitos da reação química do solo para cultivos de legumes variam consideravelmente.

BOM PINTO, BEM CRIADO QUEM DIZER BOM LUCRO

Pinto, além de semente, é o começo de uma criação de aves. Se você — bom avicultor — escolheu um bom pinto, saiba que já tem meio caminho andado. Bom pinto deve dar um bom frango ou uma poedeira que vai produzir muitos ovos, e nos dois casos cobrindo satisfatoriamente todas as despesas e

ainda deixando uma margem de lucro razoável. É importante, por isso, que o avicultor exija todas as garantias de êxito da granja que lhe fornece os pintos e, também por isso, não pode jamais, comprar qualquer pinto e muito menos um pinto anônimo, desses que são oferecidos de granja em granja sem que ninguém saiba ou possa informar como foram produzidos, que empresa responde pela sua qualidade.

Escolhido o bom pinto — o melhor pinto — vale a pena criá-lo bem, para aproveitar ao máximo as suas qualidades genéticas, e, é aqui que o avicultor começa a ouvir a palavra manejo como síntese de todos os cuidados que deve ter na sua criação. Todo o rigor que ele teve na escolha do pinto deve ser também seguido na escolha da raça com que vai alimentar as suas aves em todas as fases.

Bom pinto, boa raça, bom manejo, boas instalações — em suma, boa avicultura ou bom avicultor — eis o segredo dos que adotam esta atividade e nela têm sempre lucro.

Farmacia e Drograria Stellfeld

Matriz: Praça Tiradentes, 530

Filial: Rua Riachuelo, 138

PHARMATEL Travessa Oliveira belo, 71

Sã to apstefi prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytyble i są godne zaufania.

A MÁQUINA DE QUALIDADE SUPERIOR — REAL

Motores e conjuntos Schneider (Joinville) a melhor do Brasil

MARCA REGISTRADA

Fabricada por WALTER MUELLER S. A.

- 18 anos de aprovação nos lares brasileiros.

- Lava melhor — não arranha absolutamente.

- Cada máquina leva a garantia da fábrica — 2 anos.

- Não estraga a roupa.

Assistência técnica permanente

Rua Desembargador Westphalen, 391 Curitiba — em frente ao Rodolfo Senif S/A. — Paraná

P K O - WARSZAWA

SWOBODNY WYBÓR

Paczki albo Złotówki

OSZCZĘDNOŚCI ("SKUP")

ZLECENIA DO WYBORU albo WYBRANE

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najoszczędniej, najłatwiej i bez zwiłok odbierzysz Krewnych i Przyjaciół w Polsce.

ROSJA

RUMUNIA

JUGOSLAWIA

IKKA — BUDAPEST TUZEK — PRAHA

GENEX — Berlin

V/O VNESHPOSYLTORG — MOSKWA

EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo

Praça da Sé, 4.º — Tel.: 36-8530 — Caixa Postal 3950

GŁOS CZYTELNIKÓW

Oświata w Polsce Ludowej

(Dokończenie)

Zostawmy książki do nauki z boku, i zobaczymy, co się pisze w pismach poświęconych dziełnie i studentom.

"Świerszczyk" — tak niewinnie brzmi tytuł tygodnika dla najmłodszych. Numer tego pismka z dnia 23-III-63 r. np. — wiersz "Nasi Żołnierze": Dziś żołnierz wolności strzeże, jak przed wiekami dawnymi!... Czyli, nic się nie zmieniło, kochane dziecko, komunizm jest rzeczą normalną...

"Piomyk" — tygodnik dla młodzieży. Numer z dnia 3-IV-63 r. przedstawia młodzieży artykuł pt. "To trzeba znać, o tym trzeba wiedzieć", w którym się pisze o rzeźbach katedry Notre Dame z Paryża przedstawiając diabłów: "Sza lo chimery, stworzone przez wyobraźnię rzeźbiarza... Trzeba nakłaniać młodzież by wierzyła że "diabeł to fantazja", że nie istnieje zło, a więc że komunizm nie jest złym i trzeba z nim współpracować! Teraz numer z dnia 31-III-62 r. — krótki reportaż o Japonii: "Mimo jednak szybkiego rozwoju przemysłu, ludność w Japonii żyje biednie (sic). Fabryki w większości należą do prywatnych właścicieli. Wypłacają bardzo niskie wynagrodzenia..." Redaktorzy komunistyczni widać nie oszczędzają kłamstwa by atakować własność prywatną i doktrynować swych młodych czytelników w zasadach marksistowskich.

Co więcej? W czasie wakacji, Państwo organizuje liczne wycieczki studentów by ich zapoznać z "sukcesami" PRL. Usiłuje się tym sposobem także, oddalić młodzież od rodziny, no i od Kościoła, ponieważ takie wycieczki są zwykle urządzone w niedziele.

Wszystko jest metodycznie obmyślane by służyć "budowaniu socjalizmu". Krajoznawstwo szkolne "powinno wprowadzić młodzież w problematykę otaczających ją spraw życiowych i wyrobić świadomość i aktywną postawę wobec nowej rzeczywistości polskiej", pisze redakcja "Poznań Swoj Kraj" (nr 8 - 9, 1963 r.). W takich wędrowkach zwiedza się "nowoczesne zakłady przemysłowe, wielkie domy handlowe, PGR-y, spółdzielnie produkcyjne" itd. Wycieczki do byłych obozów Koncentracyjnych (kwateronów) ma się zrozumieć są bardzo liczne — cele ich są jasne: wzbudza się u młodzieży strach przed wszelką wojną, by ewentualnie nigdy się w przyszłości nie zbuntowała się przeciw komunizmowi.

Tak więc "szkoła nasza służy krajowi (czytaj komunizmowi). Służy dzięki temu, że pragnie przygotować mu przyszłych, dobrych obywateli!" — tak się wypowiedział Dyrektor Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, Tadeusz Parnowski ("Poznań Swoj Kraj", nr 8 - 9, 1963 r.).

Czy to nie "wspaniałe", drogi Rodaku! Przedwojenna Polska być może nie miała tyle szkół co dzisiaj — ale wszyscy mieli prawo do poznania prawdy! Dzisiaj to prawo zostało zakazane przez komunizm! W szkołach uczy się nienawiść do Boga, do religii, do prawdy, do cywilizacji zachodniej, do prawa własności! Bolszewizuje się dziecko polskie!!!

Antoni H. Czaja

Potwierdzenie odbioru pieniędzy

Wencelau Wróblewski (RIBEIRÃO LAGOA), Henrique Żelazowski (SÃO BERNARDO DO CAMPO), Emilia Sadowska (VITÓRIA), Vicente Zmijewski (GUAPORÉ), Guilhermina Wencelowski (GAURAMA), Silvestre Michalak (BENEDITO NOVO), Jan Klimkowski (SÃO PAULO), Boleslau Ruszczyk (ESPIRITO SANTO), Ceslau Jurach (HORIZONTINA), Pedro Mierzwa Sobrinho (VERMOND), Raubo Witold (SÃO PAULO), Almirante Sawczuk (CANDIDO DE ABREU), Julio Inkot (GUARAPUAVA), P. Luiz Orth (LAGES), Ks. Feliks Stefanowicz (IRATI).

ESPORTE EM REVISTA

- **Campeonato Paranaense:** Primavera - União 5x0, Atlético - Britania 4x0, Água Verde - Ferroviário 1x0, Paraná - Seletto 4x1, Apucarana - Coritiba 3x0, Grêmio - Londrina 1x0, Paranavaí - Jandaia 1x0.
- **Campeonato Paulista:** Corinthians - Port. Santista 3x0, São Paulo - VX Novembro 2x1, Port. Desport. - Guarani 0x0, Santos - Corinthians 2x0, São Paulo - São Bento 1x1, XV Novembro - Botafogo 1x1, Juventus - Ferroviária 2x0, América - Comercial 2x0.
- **Campeonato Carioca:** Botafogo - Bangú 3x1, Flamengo - Fluminense 4x2, Bonsucesso - São Cristóvão 0x0, Campo Grande - Madureira 3x1.
- **Campeonato Gaúcho:** Grêmio - Pelotas 1x0, Internacional - Gaúcho 1x0, Juventude - Brasil 1x1, Cruzeiro - Sta. Cruz 2x0.
- **Campeonato Catarinense:** Jogos principais: Figueirense - Metropól 3x2, Comercial - Guarani 1x0, Carlos Renaux - Marclio Dias 0x0, América - Atlético Operário 3x0.
- **Taça Libertadores da América:** Palmeiras - Penarol (Montevideo) 1x0.
- **Taça das Nações:** Itália - Bulgária 2x0.

LIVRARIA S. V. D.

ARTIGOS PARA IGREJAS, RELIGIOSOS, ESCOLARES E ESCRITÓRIOS.

Rua Emiliano Pernetá, 433 — Fone: 4-0136

CURITIBA — PARANÁ

GRANDE QUEIMA DE MERCADORIAS NA

BARBADA

DURANTE O MÊS DE ABRIL

3 lenços para cabeça NCr\$ 1,00

3 calças NCr\$ 1,00

Blusas cachmir manga comprida ..	NCr\$ 7,50
Camisas para homem de 4,00 por ..	NCr\$ 3,20
Blusão de lã ..	NCr\$ 7,00
Salas para crianças ..	NCr\$ 0,50
Anágua de Nylon c/renda ..	NCr\$ 1,50
Blusa de Agelon ..	NCr\$ 5,00
Japona para homem ..	NCr\$ 17,50
Calças Rancheiras ..	NCr\$ 1,80

Capas plásticas	NCr\$ 1,80
Maillots	NCr\$ 8,90
Camisas de Nylon	NCr\$ 3,00

CASA DA BARBADA S/A

Rua Marechal Floriano, 320

CADA COMPRA MAIS DE 20,00 RECLAME SEU BRINDE — UM CANECAO PARA CHOPP

REVELADOS OS HORRORES STALINISTAS NA CHECOSLOVAQUIA

Agência S. I. B. — Como o discurso secreto de Nikita Kruchev, no XX Congresso do PCUS, de 1956, revelou todos os horrores dos trinta anos de reinado de Stalin, praticados no imenso território do Império Soviético em dois continentes, assim também a liberalização do regime comunista na Checoslováquia, vitoriosamente imposta pelos estudantes, pelos artistas, pelos escritores e pelos elementos mais liberais do PC, agindo todos sob a tremenda pressão popular, possibilita que se tornem públicos os horrores dos vinte anos do regime stalinista que abalaram este minúsculo país, de maneira condensada, a partir do golpe de Praga de fevereiro de 1948 até março de 1968, quando o líder stalinista Antonín Novotný foi aliado do poder.

Nos primeiros dias de abril, num auditório literalmente lotado, numa ilha do rio Vltava, no coração de Praga, aproximadamente 3.000 homens e mulheres perseguidos, aprisionados, torturados e renegados por não serem membros do partido co-

munistas, reuniram-se para prantear seus mortos e pedir justiça para todos. As 3.000 vítimas da elite checoslovaca, agrupados há vinte anos em torno dos fundadores da República Checoslovaca em 1918, Thomas Masaryk e Eduardo Benes. A maioria das prisões deu-se em 1948 e em 1949, sob a acusação de traição e espionagem, e, suas vítimas, sob torturas, foram obrigadas a denunciar muitos outros inocentes, pois é este o terror que funda e legitima o "poder popular".

Estima-se em 40.000 o número dos perseguidos, cujos filhos não foram autorizados a estudar em escolas superiores. Foram, naturalmente, os mesmos perseguidos pelos nazistas e pelos comunistas, de forma que em plena era stalinista a pergunta generalizada que se fazia era: "Estaria Martin Bormann escondido nas selvas da América do Sul ou no nosso Ministério do Interior"? E o que prova que Hitler e Stalin eram "irmãos gêmeos".

São melhores as exportações

Agência S.I.B. — No ano passado registrou-se uma ligeira redução das exportações que, apesar de tudo, se haviam mantido em nível muito superior à média dos últimos anos. Entretanto, fazia-se sentir a necessidade de melhorar nossas vendas ao Exterior, a fim de assegurar a recuperação de nossas reservas cambiais. Parece que estamos em via de atingir este objetivo, conforme evidencia a tendência nos dados disponíveis.

Com efeito, a CACEX acaba de publicar as informações relativas aos dois primeiros meses do ano, revelando que, neste período, as exportações cresceram 5,6% em relação a janeiro e fevereiro de 1967. De outro lado, os dados sobre as vendas de São Paulo no primeiro trimestre, mostram que a evolução continua favorável. Damos a seguir o quadro relativo às exportações nos dois primeiros meses do ano:

EXPORTAÇÕES BRASILEIRAS — PRINCIPAIS PRODUTOS

JANEIRO - FEVEREIRO — 1968-67

Discriminação	US\$ 1.000 — 1968	F.O.B. — 1967	%
TOTAL (Excl. café)	121.853	118.686	+ 2,7
MANUFATURADOS	17.853	17.720	+ 1,2
TOTAL GERAL	230.958	218.770	+ 5,6

O SENTIDO CRISTÃO DE PRIMEIRO DE MAIO

Foi muito feliz a iniciativa de Pio XII, nos últimos anos de seu pontificado, instituindo, no Dia do Trabalho, a festa de São José Operário, a qual substituiu aquela que, no antigo calendário, era dedicada ao Patrocínio de São José.

Ao fazê-lo marcou com ênfase, dando-lhe significado litúrgico e até teológico, o fim do equívoco que atribuía ao marxismo e ao princípio da luta de classes um por assim dizer monopólio intrínseco das comemorações dessa data. Ora, a Igreja Católica, que no mundo antigo redimiu o escravo, dignificou a mulher e civilizou o bárbaro, teria uma tarefa idêntica em face do mundo que surgiu da revolução industrial e surge agora da revolução técnica.

Já Pio XI condenara esse outro grande e perigoso equívoco, que é a ruptura das massas trabalhadoras com a religião. Fazia coro aos constantes apelos dos pioneiros da ação social católica, que de Frederico Ozanam a Leão XIII e desse grande Papa aos Códigos de Malines, pregavam a reconciliação, indispensável não só ao futuro da Igreja, como também das liberdades públicas e dos direitos humanos.

Foi assim que o 1.º de Maio transformara-se, desde que é comemorado no mundo livre, numa festa cristã, inspirada nos ensinamentos das encíclicas sociais, fundadas por sua vez nas lições do Evangelho, e colocada sob o patrocínio do glorioso Carpinteiro de Nazaré.

Mas não nos iludamos com o aspecto externo ou formal dessas comemorações, se elas não forem acompanhadas de um propósito sincero de promover, onde se fazem necessárias, as mudanças nas relações de emprego, garantindo ao trabalhador e suas famílias não só o justo sustento, mas a segurança e a indispensável promoção humana, corolários também do aumento de produtividade, da riqueza pública e do bem comum.

Não são mais admissíveis certas condições no ambiente das fábricas e do comércio, em particular no que toca ao trabalho do menor e da mulher, que lembram, em muito, a era vitoriana; não mais cabem as omissões dos cristãos da vida sindical, entregue com tanta frequência aos aproveitadores, demagogos ou carreiristas; não se justifica o Estado voltado a promover a bacharelismo, desprezando os elementos de formação profissional e técnica, que evitam o subemprego etc. etc.

Em síntese, é preciso ter presente o ensinamento do então cardeal Montini, de Milão, hoje Paulo VI, no sentido de que a "Mater et Magistra", a encíclica do século do trabalho, deve ser "lida e entendida", isto é, praticada.

Não soe o 1.º de Maio legitimamente cristão como uma data episódica, mas seja sempre o ponto de partida para uma ordem mais justa. E o que nos impõe o temor de Deus. De Deus que é o cioso da dignidade de suas criaturas e da harmonia da ordem da Criação, fundada no amor.

H. D.

Mais 3 foguetes na Barreira do Inferno

RIO (Agência Nacional) — Em prosseguimento ao projeto "Granada" foram disparados mais três foguetes da série "Nike Cajun" na Base da Barreira do Inferno.

O objetivo de tais foguetes é colheer medidas no barômetro meteorológico, à altura de 100 km, E, segundo os técnicos, os resultados obtidos têm sido apreciáveis.

28 DE ABRIL — 1968

Dia mundial de

Orações pelas

Vocações

Advertência aos trabalhadores

O ministro Jarbas Passarinho fez séria advertência aos trabalhadores mineiros em greve. Disse que "se as condições se agravarem, passando para a provocação e o desafio, vai haver luta e perderá quem tem menos força, embora não queiramos fabricar e nem nos transformarmos em cadáveres, porque há muita gente interessada em transformar operários em carga de canhão, iniciando uma contra-revolução, que saberemos enfrentar com as mesmas armas".

Identificado o matador de Luther King

WASHINGTON — O FBI identificou Eric Starvo Galt, acusado de ter assassinado o pastor Martin Luther King, como James Earl Ray, de 40 anos de idade. Ray fugiu da penitenciária estadual de Missouri, onde cumpria pena de 20 anos de prisão por assalto a mão armada, no dia 23 de abril de 1967.

O diretor do FBI, J. Edgar Hoover, informou que as impressões digitais encontradas no local do crime foram comparadas com as de mais de 53.000 pessoas, para chegar a esta conclusão.

ABONO DE EMERGÊNCIA PARA OS TRABALHADORES

O Presidente Costa e Silva autorizou o ministro do Trabalho a redigir o projeto de lei que concede abono de



emergência a todos os trabalhadores, na base de 10 por cento, a partir do dia primei-

ro de maio. Depois de conferenciar com o ministro Jarbas Passarinho, no Planalto, o Presidente Costa e Silva disse que esse aumento será o encontro do governo com a teste de salário-emergência do senador Carvalho Pinto. Acrescentou que o abono de 10 por cento representará cerca de 50 por cento de cada reajuste salarial obtido no ano passado.

Por outro lado, no Recife, representante do Ministério do Trabalho na SUDENE afirmou que o sr. Jarbas Passarinho é favorável à participação dos empregados nos lucros das empresas, mas discorda da aplicação da medida apenas no Nordeste. Acrescentou o representante, sr. Antônio Moraes Cunha, que o Ministério do Trabalho entende que a participação nos lucros exclusivamente no Nordeste, como quer a SUDENE, terminará por trazer desequilíbrio ao País, pois criará um mercado privilegiado de trabalho.

Herói da Inconfidência é patrono das Milícias

Comemorou-se dia 21 pp., em todo o País, o 176.º aniversário da morte do proto-mártir da Independência, Joaquim José da Silva Xavier — o Tiradentes — executado às 11 horas da manhã de 21 de abril de 1792, no Rio de Janeiro. O desenvolvimento da Inconfidência e seu trágico epílogo são hoje conhecidos em todos os seus pormenores, como fatos integrantes e cruciais da História Pátria.

Menos conhecido, entretanto, é o fato de ser o Tiradentes o patrono das Polícias Militares do Brasil. A razão da escolha do mártir da Independência como patrono, pelas Polícias Militares, é bastante natural: além de ser ardente patriota, que o levou a arcar plenamente com as consequências da conspiração, chamando a si todas as responsabilidades, Tiradentes era também alferes de uma unidade militar de policiamento que correspondia — em linhas gerais e por força de suas funções — às atuais milícias.

Tiradentes, com efeito, serviu no Regimento de Cavalaria selecionado, que percebia vencimento do Real Erário da Coroa Portuguesa, criado em 1755 pelo governador da Capitania de Minas Gerais, D. Antônio de Noronha, e que era denominado Força Faga, ou de "Dragões". A despeito de persistentes e intensas pesquisas, o texto da patente do alferes Joaquim José da Silva Xavier nunca foi encontrado. Isso, entretanto, se deve às disposições referentes à escolha e provisão, no mencionado corpo, dos postos de tenente e de alferes, por meio de uma nomeação "do respectivo capitão, com a abonação do comandante do Regimento ou do capitão-mor, no caso de Campanha isolada". Os mencionados oficiais, assim, não recebiam patente. Também não se conseguiu esclarecer até hoje se Tiradentes foi diretamente engajado na Sexta Companhia do Regimento de Cavalaria Faga, aquartelada em Vila Rica, para ser posteriormente transferido para o mencionado Regimento, também denominado dos "Dragões" da Capitania. "O ESTADO"



O chanceler Magalhães Pinto inaugurou, dia 22 de abril no Itamarati, a sessão solene de abertura do ano de Pedro Álvares Cabral, que aos 32 anos de idade partiu de Lisboa comandando uma frota de 13 navios, em demanda de novas terras. Aos 22 de abril de 1500 descobriu o novo continente, o qual batizou com o nome de Terra da Santa Cruz.

Edital N.º 3/68

A SUPOL — Superintendência da Comunidade Brasileiro-Polonesa — conforme dispõem os seus Estatutos, convoca e convida a comunidade brasileiro-polonesa, para uma Assembleia Geral, que terá lugar dia 5 (cinco) de maio de 1968, às 15 horas, na sede campestre da Sociedade União Juvenil, em Curitiba, para tratar dos seguintes assuntos:

- 1 — Homenagem ao P. Michal Król.
- 2 — Relatório das atividades do Milênio.
- 3 — Constituição do Comitê Comemorativo do Centenário da vinda dos poloneses ao Brasil.
- 4 — Assuntos diversos.

E, para o pleno conhecimento de todos, o presente fica divulgado como de costume.

Curitiba, 18 de abril de 1968.

Rizio Wachowicz — Presidente

Avião mata 129

WINDHOEK, África do Sul. — Já foram recolhidos sete sobreviventes do acidente ocorrido com um Boeing 707 da South African Airlines que caiu nas proximidades do aeroporto desta cidade com 136 passageiros a bordo.

Bernard agradece acolhida

A legação da África do Sul, por intermédio do ministro plenipotenciário Robert A. Du Plooy, fez distribuir nota aos jornais, consignando os agradecimentos do professor Bernard "pelas manifestações de amizade, bondade e compreensão recebidas" durante sua estada no Brasil.

O médico sul-africano, falando de Nova Jorque pelo telefone, expressou sua profunda emoção pela brilhante recepção que recebeu e que será uma recordação eterna de sua visita ao Brasil.



O deputado João Calmon foi eleito presidente do Condomínio Acionário das "Emissoras e Diários Associados", no lugar do falecido Assis Chateaubriand.

Caminho checoslovaco para o socialismo

PRAGA — O novo governo da Checoslováquia está decidido a continuar sua atuação política e a não se afastar do "caminho checoslovaco para o socialismo, segundo afirma o "Rude Pravo". O órgão do PC checoslovaco acrescenta que "a cópia mecânica dos métodos soviéticos resultantes a outros países resulta em prejuízo para os interesses do socialismo".

Novo "premier" do Canadá

OTTAWA, Canadá. Pierre Elliott Trudeau, o novo líder do Partido Liberal, foi empossado como o 15.º primeiro-ministro do Canadá.

IMAGEM DE NOSSA SENHORA DE FÁTIMA NO BRASIL

A imagem de Nossa Senhora de Fátima chegou a São Paulo, no domingo pp., trazida pelo cardeal Manoel Gonçalves Cerejeira, de Lisboa. A recepção estavam presentes o governador Antônio Sodré, o prefeito Faria Lima, o senador Syzzen Sarmiento, o general A. Imensu, além de fiéis.

MELHORA A EDUCAÇÃO DO MUNDO

RIO (Agência Nacional) — A UNESCO acaba de publicar o IV volume de "A Educação no Mundo", obra de mais de 1500 páginas e centenas de quadros, estatísticas e notas comparativas, abrangendo 200 países. Embora o ensino do grau superior seja essencial deste volume, que resume estudos de mais de dez anos, os dados sobre o progresso de ensino primário e do secundário merecem ampla divulgação.

Em primeiro lugar "A Educação no Mundo" se detem em fase precisa do momen-

to escolar e assinala que no curso 1961/1962 estavam matriculados em todos os estabelecimentos (excluída a China Continental) 447 milhões de crianças e adolescentes, o que representa em quatro anos um aumento total de 84 milhões de alunos. África e Ásia apresentam as mais altas taxas de escolarização, mas seus esforços para não se deixarem distanciar demasiadamente dos países de outros continentes são notórios.

Digna de nota é a incorporação cada vez maior da mulher nos currículos escolares.

Rir é o Melhor Remédio...

LOGICA INFANTIL

Mirando um touro imponente, o guri disse para o pai: — Papai, aquele touro é dos Estados Unidos? — Exatamente, meu filho... mas... como foi que você adivinhou? — Ah, é porque desde que nós chegamos que ele está mascando chicletes.

ANÔNIMO

Anônimo, diz o mestre, é uma pessoa que não quer que a conheçam.

(Ouviu-se no fundo da aula uma risada sufocada.) — Quem é que ri, perguntou o mestre zangado. — Um anônimo, respondeu uma voz.

TROCA DE "GENTILEZAS"

Um professor a um aluno que vai para as férias: — Faça boas férias e volte mais inteligente. — Obrigado; igualmente, Sr. professor.